

Kurier Szczeciński

Nr 148 (8024)

Rok założenia 1945

Cena 50 gr

PIĄTEK, 26
SOBOTA, 27
CZERWCA
1970 ROKU

WYD. AB



Zacięte walki izraelsko-syryjskie

- ◆ Udana akcja lotnictwa egipskiego
- ◆ Znów wzrost napięcia w Ammanie

KAIR PAP. Lotnictwo izraelskie dokonało w piątek rano nowych bombardowań południowej części Syrii. Na izraelsko-syryjskiej linii wstrzymania ognia rozgorzała gwałtowna walka, w czasie której syryjska artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła samolot nieprzyjacielski.

Plenum KC KPCz

**HUSAK: Koniec
anarchii i rozkładu**

PRAGA PAP. W Sali Hiszpańskiej Zamku Praskiego obraduje od czwartku posiedzenie plenarne KC KPCz. Referat na temat realizacji dyrektyw KC z maja ub. roku oraz na temat zadań partii do końca roku bieżącego wygłosił i sekretarz Gustav Husak. Oświadczył on, że po roku wyjątkowej pracy udało się położyć kres anarchii i rozkładowi. Polityczna klasa bloku sił prawicowo-opportunicznych i antysocjalistycznych stworzyła przesłanki dla konsolidacji partii, całego systemu politycznego, gospodarki narodowej i życia społeczeństwa.

Dzisiaj w programie PR

Polskie prawykonywanie „Jutrznii” Pendereckiego

KRAKÓW PAP. Dzisiaj, w piątek, odbędzie się w Krakowie w katedrze św. Katarzyny polskie prawykonywanie „Jutrznii” Krzysztofa Pendereckiego. Solistami będą: Stefania Woytowicz (sopran), Krystyna Szczepańska (alt), Kazimierz Pustelak (tenor), Bernard Ładysz (bas), oraz znany włoski bas Borys Carmeli. Jednym chórem, solistami i orkiestrą Państwowej Filharmonii w Krakowie dyrygować będzie Jerzy Katlewicz, a drugim chórem — Adam Pałka.

Polskie prawykonywanie „Jutrznii” poprzedzi „Tren pamięci ofiar Hiroszimy” Pendereckiego. Całość transmitowana będzie bezpośrednio w programie ogólnopolskim Polskiego Radia o godz. 20.

PIĄTEK jest już trzecim, kolejnym dniem walk na izraelsko-syryjskiej linii wstrzymania ognia. W czwartek od rana aż do godzin wieczornych na syryjsko-izraelskiej linii przerwania ognia toczyły się zacięte walki, które zdaniem obserwatorów politycznych należą do najważniejszych starć od czasu izraelskiej agresji z czerwca 1967 roku. Obie strony zaangażowały piechotę, broń pancerną, artylerię i lotnictwo.

W GODZINACH przedpołudniowych duża jednostka syryjskich wojsk pancernych zaatakowała pozycje izraelskie na okupowanych syryjskich wzgórzach Golan. W toku zaciętych walk zostało zniszczonych 9 czołgów izraelskich oraz wiele fortyfikacji. Równocześnie według niepełnych jeszcze danych zginęło bądź zostało rannych 45 Izraelczyków.

Nieco później lotnictwo izraelskie podjęło nalot na dwie miejscowości leżące na południowy zachód od Damaszku. Bombardowano m. in. Katanę o 20 km od syryjskiej stolicy oraz Kisz o 15 km od Damaszku. Syryjska obrona przeciwlotnicza oraz lotnictwo tego kraju zdolały zastrzelić trzy samoloty agresora, w tym dwa typu „Phantom”. Według komunikatu syryjskiego rządu wojskowego, w walkach, jakie toczyły się w czwartek na froncie szerokości 80 km, zginęło 34 Syryjczyków, w tym pięciu oficerów, a rannych zostało 63. Polegli m. in. dowódca syryjskiej jednostki pancerniej.

W CZWARTEK duża grupa egipskich myśliwców bombardujących przeprowadziła udany nalot na pozycje izraelskie na południe od Jeziora Górkiego. Po wykonaniu zadania bojowego samoloty bezpiecznie powróciły do baz.

AGENCJA France Presse donosi, że znów obserwuje się wzrost napięcia w Ammanie, gdzie kilkakrotnie

Rozmowy Jugosławia - NRF

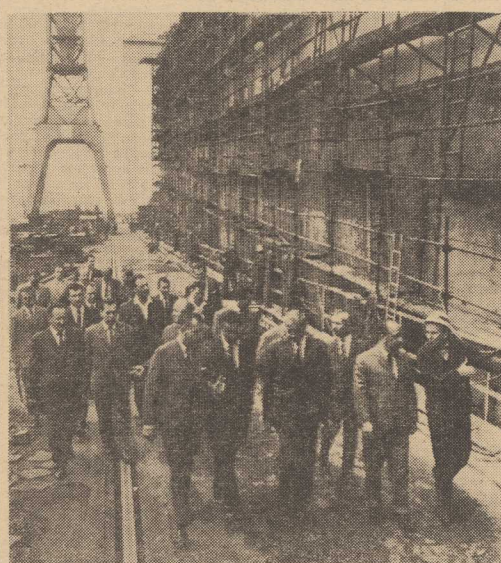
BELGRAD PAP. W środę przybył do Belgradu sekretarz stanu w zachodnioniemieckim Ministerstwie Spraw Zagranicznych, dr Paul Frank, który do 26 bm. będzie prowadził rozmowy z jugosłowiańskim podsekretarzem stanu do spraw zagranicznych, A. Vratuza.

W kołach poinformowanych mówi się, że podczas rozmów Frank i Vratusz zostanie dokonana wymiana poglądów na tematy europejskie (bojska polityka wschodnia, podjęty Jugosławii na tę politykę, sprawa konferencji europejskiej).

Straty USA w Wietnamie

NOWY JORK PAP. Amerykańskie dowództwo wojskowe ogłosiło w Sądzie wojennym komunikat o stratach w Indochinach. Według danych zawartych w komunikacie, w ubiegłym tygodniu poniosło śmierć w walkach na Półwyspie Indochińskim 80 wojskowych USA, a 643 odniosło rany. Tym samym liczba zabitych żołnierzy amerykańskich w Azji Południowo-Wschodniej od 1 stycznia 1961 roku wyniosła według oficjalnych danych 42 754, a liczba rannych — 281 719.

Straty wojsk sąjskich w ub. tygodniu wyniosły 366 zabitych i 1 071 rannych.



Na gościnnej Ziemi Szczecińskiej

Pracowite dni delegacji WSPR

JAK już informowaliśmy, wczoraj rano przybyła do Szczecina delegacja Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej pod przewodnictwem sekretarza KC WSPR ARPADY PULLAI. Z delegacją przybył ambasador WRL w Polsce BELA NEMETI. Ze strony polskiej delegacji WSPR towarzyszyli sekretarz KC PZPR JAN SZYDLAK oraz kierownik Wydziału Propagandy i Agitacji KC PZPR TADEUSZ WRĘBIAK.



PRZED POŁUDNIEM delegacja spotkała się z Sekretariatem KW PZPR. Wymieniono doświadczenia na temat partyjnej działalności propagandowo-informacyjnej oraz funkcjonowania prasy, radia i telewizji. Następnie udano się do Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego. Po zwiedzeniu zakładu delegacja spotkała się z kierownictwem polityczno-gospodarczym i przedstawicielami samorządu robotniczego. Członkowie delegacji żywo interesowali się problemami pracy partyjnej i samorządności robotniczej. Na zakończenie spotkania gościom wręczono upominki. Arpady Pullai i Jan Sztydlak otrzymali m. in. dele budowanych w stoczni statków.

NA ZDJĘCIU: węgierscy goście i towarzyszące im osoby zwiedzają Ośrodek Kadłubowy „Wulkan” w Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego. Gości oprowadzali sekretarz KW PZPR JANUSZ JANASZK i z-ca dyrektora TADEUSZ CENKIER.

Fot. St. Cieślak

NA ZDJĘCIU: moment powitania gości na lotnisku w Goleniowie. Przewodniczący delegacji WSPR ARPADY PULLAI otrzymuje kwiaty z rąk szczecińskiej harcerki. W głębi sekretarz KC PZPR JAN SZYDLAK w rozmowie z sekretarzem KW PZPR ANTONIM WALASZKIEM.

Fot. St. Cieślak

Następnie delegacja i towarzyszący jej osoby udali się do PGR Troszyn. Zwiedzono gospodarstwo, interesując się szczególnie problemami kulturalno-bytowymi załogi. Wczorajem goście przejechali historyczną trasą Gozdowice — Siekierki — Cedynia. Na cmentarzu w Siekierkach delegacja złożyła u stóp pomnika wiązanek kwiatów. Zwiedzono także muzea: Saperę w Gozdowicach i I Armii WP w Siekierkach. Odwiedzono również miejsce historycznej bitwy wojsk Mieszka I z Brandenburczykami w 972 r. — Górę Czcibora.

DZIS po zwiedzeniu portu szczecińskiego delegacja WSPR udala się do Swinoujścia. Przewidziano spotkanie z kierownictwem polityczno-gospodarczym PDUUR „Odra”, zwiedzenie zakładu oraz miasta. Wczorajem delegacja WSPR opuściła Szczecin udając się w dalszą podróż po naszym kraju. (wit)

Owczarki tropią przemysłników

BERLIN PAP. Berlin zachodni stał się ostatnio wielkim punktem przeładunkowym dla handlarzy narkotyków.

Przestępstwa związane z nadużywaniem narkotyków przybierają w Berlinie zachodnim bardzo niepokojące rozmiary. Według oficjalnych danych, w ubiegłym roku liczba takich przestępstw wzrosła w dwójnasób w porównaniu z rokiem poprzednim.

Jeśli w 1964 roku policja zatrzymała 70 osób zajmujących się handlem haszyszu, marihuany, opium i innych narkotyków, to w 1969 roku aresztowano aż 520 osób.

W walce z handlarzami narkotyków policji posługują się specjalnie wyszkolonymi owczarkami alaskimi. Jak podaje prasę, owczarki tych ras może zmylić nawet zapach benzyny.

Dzisiaj
w numerze:

Każda kropla draży kamień ◆ Chmielowy Order dla naukowca ◆ Muzyczne to i owo

Uroczysta inauguracja „Opola—70”

BARWNE WIDOWISKO LUDOWE
Dziś koncert „Przeboje sezonu”

OPOLE PAP. W czwartek wieczorem przy dźwięku fanfar nastąpiło uroczyste otwarcie VIII Krajowego Festiwalu Polskiej Piosenki. W godzinach popołudniowych wskutek gwałtownej ulewnej zaważył się nad sceną amfiteatru dach, co postawiło pod znakiem zapytania rozpoczęcie koncertu inauguracyjnego. Uszkodzenie udało się jednak naprawić.

Wręczenie dyplomów
na kursie dziennikarskim

W WIECZOROWYM Uniwersytecie Marksa-Lenina w Szczecinie odbyła się uroczystość wręczenia dyplomów słuchaczom kursu dziennikarskiego. Obecni byli m. in.: kierownik WUM — Zofia Bązek, przewodniczący szczecińskiego Zarządu Oddziału SDP — red. Lesław Skinder, zastępca redaktora naczelnego „Głosu Szczecińskiego” — red. Stefan Janusiewicz i sekretarz Komitetu Wydawniczej KW PZPR — Roman Gomelski.

Szkoła ukończenia kursu otrzymało 67 osób. Stanowią oni będą rezerwą kadrową dla szczecińskiego ośrodka dziennikarskiego, który dąży do doskonałości i rozwoju. O perspektywach rozwoju oraz problemach prasy, radia i telewizji w Szczecinie mówili red. Lesław Skinder i Stefan Janusiewicz.

(tk)

Z BOCIANIEGO
GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU

m/s „Chochlik” z Norwegii z drobnicą,
s/s „Soldek” z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU

m/s „Kapitan Stankiewicz” do Finlandii z drobnicą,
s/s „Wieczorek” do Danii z węglem,
s/s „Malbork” do Danii z węglem,
s/s „Kielce” do Danii z węglem,
s/s „Kalisz” do Belgii z węglem.

Od 1 lipca

FSC przechodzi
na nowy system zachęt

LUBLIN PAP. W Fabryce Samochodów Ciężarowych w Lublinie odbyło się w czwartek posiedzenie resortowego zespołu ds. wprowadzania nowych bodź

ców w przemyśle maszynowym wraz z konferencją samorządu robotniczego FSC. W obradach uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Bolesław Jaszczuk. Przybyli również: minister Przemysłu Maszynowego — Janusz Hryniewicz i zastępca przewodniczącego Komitetu Pracy i Plac — Zygmunt Dudziński. W posiedzeniu wzięli też udział członkowie Zarządu Głównego Związku Zawodowego Metalowców z przewodniczącym Henrykiem Całką i kierownictwo Zjednoczenia Przemysłu Motoryzacyjnego. Obecni byli gospodarze województwa z I sekretarzem KW PZPR w Lublinie — Władysławem Kozdrą.

Fabryka lubelska — wraz z 9 innymi przedsiębiorstwami — przechodzi już od 1 lipca na nowy system zachęt materiałnych. Na posiedzeniu zatwierdzono zadania odcinkowe i wskaźnik syntetyczny. Za wskaźnik przyjęto kwotę zysku; zadania odcinkowe są następujące: produkcja eksportowa, postęp techniczny, kooperacja czynna i wykorzystanie czasu pracy maszyn.

W Zamku
śpiewa „Bradlan”

W SOBOTĘ 27 bm. usłyszymy w Sali ks. Bogusława I (Kameralna) Zamku Książąt Pomorskich znakomity zespół chórny z Trnavy (CSRS), który uczestniczy w V Międzynarodowym Festiwalu Pieśni Chórnej odbywającym się aktualnie w Międzyzdrojach. Organizatorzy pragnęli przedstawić również szczecińskiemu „Bradlan”, który w tym roku obchodzi czterdziestoletni jubileusz. Chór zyskał wiele nagród i wyróżnień, m. in. odznaczenie „Radu Republiki” nadane mu w 1961 r. przez Prezydenta Republiki. Zespół występował wielokrotnie za granicą — w Węgrzech, w Bułgarii, Polsce, w ZSRR oraz Jugosławii — gdzie godnie reprezentował słowacki ruch śpiewaczy. W bogatym repertuarze ma zarówno utwory kompozytorów dawnych i współczesnych, jak i pieśni ludowe.

Wstęp na koncert — wolny. (lw)

WIDZOWIE opuszczający późnym wieczorem amfiteatr nie szczędzili słów uznania dla wspaniałego, barwnego, ludowego widowiska i dowcipnych przysłów.

Dużą frekwencją cieszył się też nocny festyn „Zielona fala” na wyspie „Bolk”. Furorę zrobił zespół cygański „Roma”, Gorąco oklaskiwano zespoły „No To Co”, „Niebiesko-Czarnych” i inne, jak również kapelę ludową. Probowano też nauki nowego tańca — „Opoloneza”.

Dziś wieczorem — punktowany przez jury koncert pn. „Przeboje sezonu”.

Komitet organizacyjny otrzymał depesze od Jerzego Polomskiego, że wskutek wypadku samochodowego w którym odniósł lekkie obrażenia, nie będzie mógł wziąć udziału w festiwalu. Przybywa on w szpitalu w Radomsku.

Oberwanie chmury
nad Koninem

KONIN PAP. W czwartek w godzinach popołudniowych przesiał nad Zagłębem Koniskim ulewa o dawno niespotykanym natężeniu. „Oberwanie chmury”, któremu towarzyszyły silny wiatr, zamieniło w błazna kilkunastu minut ulicę Konina w twarz potoku.

Delegacja wojskowa
Bułgarii
przybyła do Polski

WARSZAWA PAP. Na zaproszenie ministra Obrony Narodowej, gen. broni Wojciecha Jarużelskiego przybyła w czwartek do Polski z oficjalną wizytą delegacja wojskowa Ludowej Republiki Bułgarii pod przewodnictwem ministra Obrony Narodowej LRB — gen. armii Dobri Dżurawa. W skład delegacji wchodzi: wiceminister ON — gen. płk Awgust Kabakcziew, szef Zarządu Kadry MON — gen. lejtn. Michail Monow, z-ca szefa Sztabu Generalnego — gen. lejtn. Krum Radonow, z-ca szefa Głównego Zarządu Politycznego — gen. lejtn. Delczo Simow, szef Zarządu Wyszekolenia Bojowego — gen. lejtn. Dinczo Welew, szef Sztabu Marynarki Wojennej — kontradm. Wasil Jankjiew, przedstawiciel dowództwa wojsk lotniczych gen. mjr Stanju Stawew. W skład delegacji wchodzi również attache wojskowy, morski i lotniczy ambasady LRB w Warszawie — gen. lejtn. Metody Chri stow.

Podczas tygodniowego pobytu w Polsce bułgarskie goście zapoznają się z życiem naszego kraju, odwiedzają niektóre uczelnie, szkoły i jednostki wojskowe.

Na zdjęciu: gen. Dżuraw wpisuje się do księgi pamiątkowej przy Pomniku Nieznanego Żołnierza.

CAF — Urbanaki — telefota

25-lecie
Marynarki Wojennej
Wizyta okrętów ZSRR i NRD

GDANSK PAP. Na okrętach, w bazach lądowych, w nadmorskich miejscowościach rozpoczęły się kulminacyjne uroczystości 25-lecia Marynarki Wojennej.

MORSKIE siły zbrojne Polski Ludowej są ważnym i potężnym elementem narodowej obronności, strzegącym morza i wybrzeża w ścisłym współdziałaniu z sojusznymi flotami państw socjalistycznych.

W czwartek na centralne uroczystości jubileuszu przybyły z przyjacielską wizytą do Gdyni zespoły okrętów Floty Bałtyckiej ZSRR i Ludowej Marynarki NRD. Na flagowym okręcie radzieckiego zespołu — krążowiku „Kirow” przybył zastępca dowódcy Marynarki Wojennej ZSRR — admirał floty Władimir Kastonow; na flagowym okręcie zespołu NRD, dozorców „Thälmann” — dowódca Ludowej Marynarki Wojennej NRD, wiceadmirał Willy Ehm. Gości powitał szef sztabu Marynarki Wojennej — kontradmirał Henryk Pietraszkiewicz.

Dowódcy zaprzyjaźnionych flot złożyli wizyty dowódcy Marynarki Wojennej — kontradmirałowi Ludwikowi Janczyńskiemu, gospodarzom województwa i miasta oraz konsulom generalnym ZSRR i NRD, a następnie przyjmowali rezydentów na okrętach. Na flagowych jednostkach zespołów odbyły się również konferencje prasowe.

Następnie goście złożyli wien

Kolejne koncerty
w Międzyzdrojach

W DALSZYM CIĄGU w Międzyzdrojach odbyły się koncerty Chóru Chłopców pod dyrekcją Jerzego Kurczewskiego, a w niedzielę — Szczeciński Chór Kameralny Zw. Naukowiecstwa Polskiego, którym dyrygował będzie Krystyna Domanska-Makowicz.

Koncerty odbywają się w muzeum koncertowej przy moście w sali MOK Początek godz. 20.

SPORT — SPORT — SPORT

Po raz dziesiąty
Pawłowski mistrzem Polski

NA WARSZAWSKIM „Torwarze” rozpoczęły się międzynarodowe indywidualne mistrzostwa Polski w szermierce.

Na starcie tej pięknej imprezy, stanęła rekordowa ilość 605 zawodników i zawodniczek, w tym również reprezentanci Austrii, Szwecji i ZSRR.

Eliminacje nie przyniosły żadnych niespodzianek. Człowiek zawodnicy tej broni, bez trudu zakwalifikowali się do dalszych walk.

POLFINAŁY I FINAŁY szablów były dla miłośników szermierki prawdziwą uczcą, bowiem stały na rzadko u nas oglądanym poziomie. Szczególnie musiała cieszyć forma polskich szablistów co czeszą najlepiej odczuł na swej „skórze” aktualny mistrz świata, reprezentant ZSRR Sidiak, który w finale z trudem wywalczył dopiero 5 miejsce. Co zaliczyć należy do największej sensacji pierwszego dnia mistrzostw Polski.

Przewidywanym bohaterem turnieju szablów był „szermierz wszechczasów” Jerzy Pawłowski, który tak w półfinale jak i finale nie poniósł ani jednej porażki i dzięki temu zdobył po raz 10 w swej pięknej karierze indywidualne mistrzostwo Polski w szabli.

Final toczył się w 8-osobowym składzie, w którym jednak zawodnikom zaliczono wyniki walk półfinałowych.

Najpiękniejszą walkę przeżył widzowie właśnie w półfinale, gdy zmierzyli się ze sobą dwaj wielcy szermierze Pawłowski i Sidiak. Nasz mistrz ruszył do ataku jak za miedziennych lat. Nim Sidiak zdążył się opamiętać Pawłowski prowadził 3:0, zadając przepiękne szybkie jak myśli i czyste trafienia. Zawodnik radziecki nie dawał jednak łatwo za wygraną, potrafił się skontrować, zadając nawet Pawłowskiemu dwa trafienia, ale to uczyniło walkę jeszcze bardziej interesującą, gdyż zwycięstwo naszego mistrza do wzniesienia się na wyżyny sztuki szermierczej. Pawłowski rozstrzygnął walkę na swą korzyść 5:2.

W finale, obok już wymienionych Pawłowski i Sidiak wywalczyli jeszcze miejsce Nowara, Kawecki, Sobczak, Wandzioch, Ochyra i Bierkowski.

Na szczególnie słowne uznania zasłużył Nowara i Kawecki, którzy również nie „uszukowali” mistrza świata Sidiaka. Pierwszy wygrał z nim 5:4, a drugi nawet 5:3, co przy czynności do tego, że zajęli medalowe miejsca.

Konferencja prasowa Rogersa

Arabowie odrzucają bliskowschodnią inicjatywę USA

LONDYN PAP. Amerykański sekretarz stanu Rogers wziął udział w czwartek w konferencji prasowej, poświęconej głównie problemowi bliskowschodniemu, interwencji w Kambodży oraz wiedeńskim rozmowom z ZSR w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych (SALT).

ROGERS złożył na wstępie oświadczenie, w którym zakomunikował, iż rząd Stanów Zjednoczonych dokonał szczegółowej analizy politycznych i militarnych aspektów sytuacji na Bliskim Wschodzie i w jej wyniku „podejmuje polityczną inicjatywę, której celem jest zachęcenie zainteresowanych stron do zaprzestania działań bojowych i przystąpienia do rozmów pod auspicjami ambasadora Jarringa, zgodnie z rezolucją Rady Bezpieczeństwa ONZ”.

Według Rogersa, w chwili obecnej nie jest rzeczą właściwą ujawnienie szczegółów wymienionej inicjatywy politycznej Stanów Zjednoczonych, ani też publiczne dyskusowanie zakresu militarnej pomocy dla Izraela.

W ODPOWIEDZIACH na pytania dotyczące Kambodży Rogers oświadczył, że amerykańska interwencja w tym kraju została uwieczniona sukcesem i że amerykańskie wojska lądowe zostaną stamtąd wycofane do 1 lipca, natomiast akcje amerykańskiej lotnictwa w Kambodży będą kontynuowane po upływie tego terminu.

JAKKOLWIEK szczegółów tzw. „planu pokojowego” Stanów Zjednoczonych w sprawie Bliskiego Wschodu nie zostały ujawnione, to jednak stolice krajów arabskich znają je już od kilku dni. Na razie brak oficjalnych wypowiedzi przywódców tych krajów, jednak dla obserwatorów politycznych nie ulega wątpliwości, że nowy plan amerykański zostanie przyjęty przez kraje arabskie niezbyt przychylnie.

PALESTYŃSKI Komitet Centralny, w którym reprezentowanych jest 11 organizacji partyzanckich, opublikował w Ammanie specjalne oświadczenie, w którym odrzuca plan amerykański i zapowiada, iż zdecydowany jest przeciwstawić się jego

wprowadzeniu w życie. Rzecznik Komitetu Centralnego Kamal Nasser przypomniał, że ruch palestyński odrzucił poprzednio wszelkie propozycje zmierzające do likwidacji problemu palestyńskiego. Dodał on, że zdaniem Komitetu Centralnego, jedyną walką zbrojną może przynieść rozwiązanie tego problemu.



Warsztat zegarmistrzowski pod gołym niebem w Qnitha. (CAF — UPI)

Pierwsza próba sił rządu Heatha

(Korespondencja z Londynu)

W OBLICZU pierwszych gwałtownych reakcji ze strony własnej opinii publicznej, krajów Commonwealthu oraz kół ONZ na zapowiedź, iż nowy minister Spraw Zagranicznych W. Brytanii — Douglas Home — zdecydowany jest na wznowienie sprzedaży broni Republice Południowej Afryki, Foreign Office robi obecnie wszystko, aby zbagatelizować fakt nawiązania kontaktów między przebywającym w Londynie południowoafrykańskim ministrem Spraw Zagranicznych Mullerem a Home'em.

RZECZNIK Foreign Office nie neguje intencji Douglasa — Home'a, podkreśla jednak iż „decyzja gabinetu w sprawie wznowienia sprzedaży broni republikańskiej Płd. Afryki jeszcze nie zapadła”.

CIELEM rozładowania burzy oraz odparcia podnieconych przez prasę laburzystowską oskarżeń, że Muller będzie pierwszym ministrem spraw zagranicznych przyjętym przez Home'a — kół White Hallu nieoczekiwanie przesunęli termin wizyty ministra Mullera w Foreign Office na przyszłą środę. Spotkanie nastąpi więc dopiero po powrocie Douglasa-Home'a z Brukseli, co daje obecnie prasie konserwatywnej tytuł do twierdzenia, iż nowy sterownik dyplomacji brytyjskiej spotka się najpierw z ministrami spraw zagranicznych EWG — a Muller będzie następnym z kolei. Wszystkie te dyplomatyczne gierki nie mogą zmienić faktu, iż Muller będzie pier-

wszym londyńskim gościem Douglasa-Home'a, a sprawa wznowienia sprzedaży broni dla Płd. Afryki znalazła się na pierwszej liście problemów, którymi pragnie zająć się nowy minister Spraw Zagranicznych.

SFINALIZOWANIE tej sprawy będzie pierwszą próbą sił dla rządu Heatha — w jego nowej polityce zagranicznej. I to próba bardzo znamienita. Od jej wyników zależeć może bowiem rozwój całokształtu polityki W. Brytanii wobec białych reżimów afrykańskich. W międzyczasie w W. Brytanii narastają protesty opinii publicznej wobec konserwatywnych zapowiedzi. Kongres TUC oraz krajowa egzekutywa Partii Pracy ostrzegły rząd Heatha przed „niebezpiecznymi konsekwencjami, jakie wywołałoby wznowienie sprzedaży broni do Płd. Afryki”. Uchwala Labour Party stwierdza, iż „taką akcją postawiłaby W. Brytania w obliczu białych rasistów południowoafrykańskich, wystawiłaby na szwank istnienie Commonwealthu oraz obniżyłaby autorytet ONZ”.

ZNANY aktor francuski Jean Paul Belmondo spędza wakacje na Lazurystym Wybrzeżu wraz ze swym synkiem i córką.

CAF — AP — telefoto

EWA BONIECKA
(Interpress)



PARLAMENT NORWESKI ZA PRZYSTĄPIENIEM DO EWG

◆ Parlament norweski przyjął w czwartek uchwałę, przewidującą pełne członkostwo Norwegii w Europejskiej Wspólnocie Gospodarczej. Za wnioskiem głosowała zdecydowana większość parlamentu.

PREMIER MAURER PRZYBYŁ DO MONACHIUM

◆ Przebywający z wizytą oficjalną w NRD premier Rumunii Ion Gheorghe Maurer przybył w czwartek po południu specjalnym samolotem Bundeswehry z dwudniową wizytą do Monachium. Został on powitany przez prezydenta kraju, królową i członków rządu. Przedtem Maurer przebywał w Dusseldorfie, gdzie spotkał się z przedstawicielami gospodarki zachodniemieckiej.

RZĄDOWA PARTIA INDIJ ZA UZNANIEM NRD

◆ W NRD przebywa obecnie z wizytą przewodniczący rządzącej Partii Kongresowej Jagjivan Ram. W wywiadzie prasowym w Bonn oświadczył on, że w imieniu rządzącej Partii Kongresowej panuje silna tendencja na rzecz pełnego uznania NRD zgodnie z prawem międzynarodowym. W połowie czerwca jeden z komitetów partyjnych w uchwale zalecił uznanie NRD.

ZABIEGI O UWOLNIENIE HITLEROWSKIEGO ZBRODNIARZA

◆ Neofaszystowska organizacja „Ordensgemeinschaft der Ritterskreuzträger”, zrzeszająca hitlerowców odznaczonych Krzyżem Rycerskim, podjęła kroki w celu zwolnienia zbrodniarza wojennego, byłego SS-Sturmbannführera Kapplera. Przebywa on we włoskim więzieniu wojskowym w Gaeta. Ostatnio za pośrednictwem ambasady NRF w Rzymie organizacja ta złożyła prośbę do władz włoskich o wypuszczenie go na wolność.

WYSTAWA W PRADZE

Człowiek i samochód

SPOŚRÓD licznych salonów samochodowych, organizowanych corocznie w wielu miastach na świecie, czeskosłowacki jest najmłodszy, ale i o odmiennym charakterze. Wyjaśnia to już sama nazwa międzynarodowej wystawy: „Człowiek i samochód”. Organizatorzy pragną pokazać nie tylko sam samochód, lecz przede wszystkim problemy człowieka w okresie rozwoju motoryzacji. Stąd podział wystawy na trzy części: „Człowiek stworzył samochód”, „Samochód zagraża człowiekowi” i „Człowiek się broni”.

PIERWSZY dział przedstawia rozwój motoryzacji w Europie, drugi prezentuje negatywne jej skutki, np. przyczyny wypadków samochodowych itp., trzeci zaś — wszystkie różnorodnych organizacji i organów państwowych, zmierzające do zwiększenia bezpieczeństwa na drogach i ulicach. Największy nacisk położony został na ekspozycję trzeciego działu, który pokazuje nowoczesną technikę samochodową i myśli konstrukcyjną, rozwój służb, budowy dróg i rozwiązań komunikacyjnych, szkolenie kierowców, wychowanie młodzieży itd. itd.

ZAGRANICZNI uczestnicy wystawy zgłosili przede wszystkim swoje najnowsze modele i typy samochodów. Tak np. firma „Alfa-Romeo” wystawia wozy „1700 Berlina”, „1750 — GT Veloce”, „1750 Spinder-Veloce” oraz „Giulia 1300 TI”. Japońska „Honda” prezentuje po raz pierwszy w Europie model „1800 Coupe” oraz „N-600” i „N-360”. „Renault” przedstawia m. in. swój najnowszy model „12 Tl”, a „Simca” — „Rallye 1100”, „Specjal 1301” i „1501”. Na wystawie można zobaczyć nie tylko najnowsze czy znane już samochody osobowe. Autobus, ciągnik i trzyosobowa sanitarka pokazuje np. firma „Daimler-Benz”. „Mercedes” ekspozycje natomiast także swój mikrobus, sanitarkę oraz specjalny wóz „Unimog 421” — przystosowany do przewożenia uszkodzonych po wypadkach samochodów.

Oczywiście najbardziej reprezentowani są gospodarze. Czeskosłowackie firmy wystawiły swoje najlepsze i najnowsze typy oraz modele, np. „Skoda” prototyp wozu sportowego „Coupe GT-1100”, „Tatra” — cywilną wersję ciągnika „T-813 6x6”, a „Jawa” — sześć nowych motocykli.

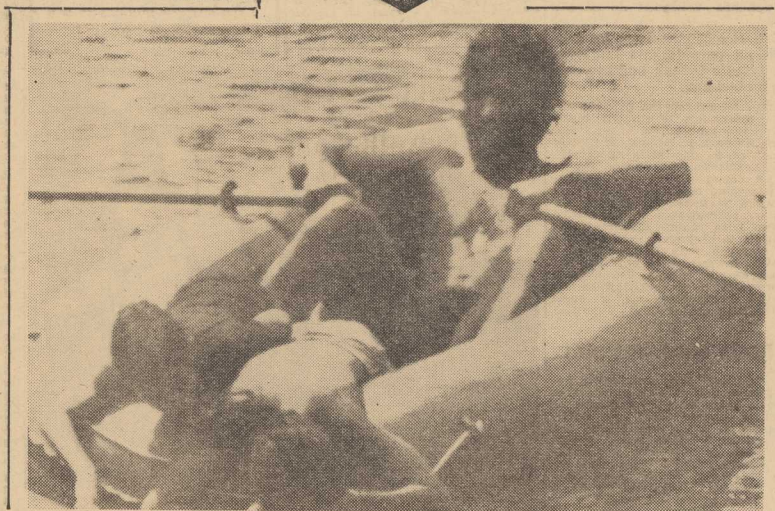
POLSKA (jako jedyną z państw socjalistycznych) reprezentowaną jest przez „Motomoto” i „Polmot”. Pierwsza z na swój centralny handlu zagranicznego wystawia różne części i urządzenia samochodowe, a „Polmot” — cztery nasze wozy: „Fiat 125-P”, „Żuka A-15” —

pożarnicy w wykonaniu europejskim, „Nysę 521” — nowy model chłodni oraz „Nysę 521” — mikrobus.

EKSPOZYCJA „Polmotu” usytuowana jest na wystawie między stoiskami włoskiego „Fiatu”, „Alfa-Romeo” i „Bertone”, co w oczach fachowców podnosi już rangę naszej produkcji. Polski Fiat 155 jest też jedną z ośmiu nagród, jakie wylosować mogą nabywcy biletów wstępu na wystawę.

A zwiedzać wystawę „Człowiek i samochód” można w Pradze od 25 czerwca do 5 lipca w Parku Kultury i Wypoczynku im. Fuczika. Tegoroczna ekspozycja jest już drugą tego typu wystawą organizowaną m. in. z inicjatywy Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy.

MAREK DUNIN-WASOWICZ
(Interpress)



Nowe tereny wystawowe w Moskwie

MOSKWA otrzymała prawdopodobnie w najbliższych latach nowe tereny targowe położone w obrębie śródmieścia. Mówi się, że do tego celu wykorzystany będzie park Krasny Presnenski naprzeciw wysokościowego hotelu „Utrana”. Podobno NRD i Finlandia wyraziły już gotowość budowy własnych, stałych hal wystawowych na nowych terenach.

Dotyychczasowe tereny targowo-wystawowe w parku Sokolniki są już od dawna za małe. Np. na XII Międzynarodowych Moskiewskich Targach maszyn dla przemysłu lekkiego („Inlegmasz-70”), które odbyły się w pierwszej połowie czerwca br., ekspozycja ridszka z powodu braku miejsca została znacznie ograniczona tak, że największą powierzchnią wystawową dysponowała NRD, skąd przyszła ekspozycja 100 firm. Zarząd planowanych na wrześniu br. Targów Chemicznych — „Chimiasz-70” — musiał ograniczyć liczbę wystawców zagranicznych, po prostu odmówić niektórym firmom dzierżawy powierzchni wystawowej ze względu na jej wielki niedostatek.

Wszelchwiązkowa Izba Handlowa ZSRR zamierza w następnych latach zorganizować szereg imprez targowych. Na maj-czerwiec przyszłego roku planuje się np. targi maszyn, automatów i środków transportu dla handlu, „Intorgmasz-70”.

...plus rewolucja naukowo-techniczna (1)

Nauka sięga do rezerw

WEDŁUG OBLICZEŃ EKSPERTÓW, dla podwojenia ilości nowych prac naukowo-badawczych trzeba w naszym świecie zapewnić 10-krotnie zwiększenie napływu informacji naukowo-technicznych, 15-krotnie liczbę ludzi, zajmujących się badaniami oraz co najmniej 30-krotnie podwyższenie wydatków na te cele.

W POLSCE w roku 1958 wydatkowano na badania naukowo-techniczne miliard złotych, w 1968 r. — 10 miliardów, a w 1975 mamy przeznaczyć — 25 miliardów złotych. Były to przeto 25-krotny wzrost wydatków w ciągu 17 lat. Oznaczało to jednocześnie zwiększenie udziału tych wydatków w dochodzie narodowym z 0,3 proc. (1958) do 2,5 proc. (1975). Do-

dajmy, że dochód narodowy — podziawia owych porównań — powinien być w roku 1975 niemal trzykrotnie większy, niż był w roku 1958.

Ta bardzo kosztowna machina, jaką jest nauka współczesna, staje się przy tym coraz grzymszniejsza. Przez całe dziesięciolecie liczba naukowców podwajała się mniej więcej co 10-15 lat (w krajach rozwiniętych), wycie samą z grubszą proporcją wzrastały i wydatki. Okresem przemysłowym była II wojna światowa.

Odąd wydatki muszą się podwajać znacznie szybciej: początkowo co 7 lat, obecnie już co 5 lat, a przyszłość zapowiada dalszy wzrost tego szalonego tempa. Wynika to między innymi z faktu rzadkiego podkreślanego, że wydajność pracy naukowej stale zmniejsza się. Niektórzy obliczają, chociaż dane nie mają jednakże ścisły charakter — że wydajność pracy naukowej maleje dwukrotnie co 10, lub co 15 lat, zależnie od rodzaju działalności naukowej oraz od systemu organizacji badań.

CZYMI SIĘ JEDNAK tłumaczy ów spadek wydajności pracy naukowej, rzecz z pozoru — przynajmniej dla laika — zaskakująca? Najczęściej, jako przyczynę, podaje się kosztowność wyposażenia współczesnego warsztatu badawczego. Jest niewątpliwym faktem, że wymagania nauki i techniki w tym zakresie wstępują nieustannie. Jednakże ta okoliczność nie tłumaczy jeszcze wszystkiego. Kto wie, czy decydującym czynnikiem nie jest raczej stale zwiększająca się sfera zainteresowań nauki. Jak wia-

domo, działalność naukowa dzieli się na badania podstawowe i badania przyкладne. W pierwszym przypadku podstawowe badania naukowe nie mają bezpośredniego celu, nie są skierowane na rozwiązanie konkretnych problemów. W drugim natomiast badania przyкладne mają na celu rozwiązanie konkretnych problemów, np. w przemyśle, rolnictwie, medycynie, itp.

OTOŻ w ostatnich dziesięcioleciach kształtując się wyraźnie i zwiększającą się rozpiętość między badaniami podstawowymi a badaniami stosowanymi. Pchnięcie naprzód bardzo już rozbudowane wiedzy ludzkiej wymaga szerokiego rozwoju badań podstawowych. A jest to dziedzinie niezwykle kapryśna.

Tego rodzaju działalność, jak każde zresztą tworzenie zupełnie nowych dróg, obfituje w pomysły i ma w sobie wciąż coś z loterii. Nierzadko po wielu latach prowadzenia nader kosztownych i angażujących energię prac, okazuje się, że kierunek był błędny.

I nie jest to niezłym błędem, nieczyli winą. To właśnie jedna z praw natury, że w dziedzinie nauki nie ma gwarantowanego sukcesu. W całym rozwoju nauki teoretycznej mamy owe wale nie mniejsze znaczenie, niż utrudnione przedsięwzięcie. Co więcej, zdarza się, że po upływie dłuższego czasu dawne „błędy” nabierają niespodziewanie blasku, a dawne sukcesy nie wytrzymują konfrontacji z rozwojem wiedzy.

(D.c.n.)
JERZY KOCHANSKI
JACEK KOZŁOWSKI
(Interpress)

Mądry po szkodzie

„GDYBYŚMY kierowali się wynikami ankiet, z równym powodzeniem mogliśmy zlikwidować parlament i na jego miejsce zainstalować komputer, który le-malby sobie głowę nad projektami ustów i ucha!” sędził B. premier brytyjski Harold Wilson.

RADA Motoryzacyjna przedstawiała także informacje w sprawie budowy przystanków autobusowych. W tym celu należało wybudować 12 przystanków autobusowych. W tym celu należało wybudować 12 przystanków autobusowych. W tym celu należało wybudować 12 przystanków autobusowych.

Szkoda 6000 kotłotłów

W ZŁOTOWIE (woj. kielecki) świnie przeznaczona na ubój wyciekają na punkcie skupu od 2 do 3 tygodni. Wyciekają one z powodu choroby. Wyciekają one z powodu choroby. Wyciekają one z powodu choroby.



LONDYŃSKI projektant manekinów, Adel Rootstein od 1961 r. modeluje białe manekiny, które przypominają nie lalki, lecz żywych ludzi. Jako modele służy mu często znanie postacie jak „sprawdź” modelka Twigg czy Murzynka Luna. Na zdjęciu: modelka Jenny Runcie pozuje reżysarzowi manekinów.

(CAF — UPI)

Muzyczne to i owo

„OPOLE-70”

■ OD wczoraj trwa opolski Festiwal Polskiej Piosenki. Czy przyniesie nowe przeboje, czy pojawią się nowe gwiazdy? — Na odpowiedź musimy jeszcze poczekać. Wczoraj jednak przebieg imprezy na ekranach TV i przez radio. Oba te środki przekazu zapewniają nam w tym roku wyjątkowo obszerne relacje z rozgrywanego Opolu.

STO LAT DLA LOUISA!

■ JUŻ za kilka dni — 4 lipca br. niekoronowany król jazzu, trębacz i wokalista nowoorski Louis Armstrong obchodzić będzie swoje siedemdziesiąte urodziny. Z tej okazji w Stenach Zjednoczonych odbędzie się wieloosobowa koncertowa uroczystość.

ABC WYSTĄPI W SZCZECINIE

■ DO Szczecina zjedzie niebawem popularna grupa muzyczna, prowadzona przez perkusistę Andrzeja Nebeskiego — ABC. Występy zespołu będą miały miejsce 5 lipca o godz. 11 i 13 w sali kina „Colosseum”. ABC przyjeżdża do Szczecina oczywiście ze swoimi solistami — Haliną Frąckowiak, Wojciechem Gasowskim i Jerzym Kozłowskim. Na zdjęciu poniżej — grupa beatowa ABC. (em)



Po roku kadencji Komisji Kultury MRN

Każda kropla drażży kamień

OD WYBORÓW rok minął, z okazji tego małego jubileuszu postanowiliśmy złożyć wizytę Komisji Kultury MRN, by zapoznać się z jej dorobkiem.

KOMISJA liczy 12 członków, z tego 6 radnych, pozostałe osoby dookupowane zostały z różnych środowisk naszego miasta. Spośród radnych 3 sprawuje społeczny mandat po raz pierwszy. Członkami komisji są także ludzie, którzy nie zajmowali się dotychczas działalnością kultu-

ralną ani społecznie, ani zawodowo. Te uwagi wstępne przekazuje mi radny Wiesław Głowacz, przewodniczący komisji, gwoli wyjaśnienia dotychczasowych zainteresowań komisji.

TAK WIĘC minął rok, który dla wielu był najciekawszym i najbardziej owocnym. W tym czasie komisja wykonała wiele ważnych zadań. W tym czasie komisja wykonała wiele ważnych zadań.

SPOTKANIE członków Komisji Kultury MRN z radnymi — przedstawicielami odpowiednich Komisji DRN-ów utwierdziło tych pierwszych w przekonaniu, że muszą wiązać swoją działalność z pracą radnych dzielnicowych. W tym czasie komisja wykonała wiele ważnych zadań.

MOI ROZMÓWCY: członkowie komisji Maria Wrzesień i Wiesław Głowacz, z Lechem Kozera, wiceprzewodniczącym komisji, pytani o inspirację z rocznej przeszłości do działalności w przyszłości, na temat drugiego posiedzenia komisji z 2 października 1969, na którym omawiano i zatwierdzono plan repertuaru PTD na sezon bieżący. Radny Wiesław Głowacz uznał za cenne pewne nowum w samym sposobie oceny projektu. Dotychczas dwóch recenzentów przygotowywało referat i korekturę, w których ustosunkowywali się do planu repertuaru. Zda niem możemy rozmówcy, wygłaszając swoje uwagi, wyrażać niejaką ec cathedra opinie profesjonalistów, siłą rzeczy mogły kępować radnych w wyrażaniu opinii i poglądów w dyskusji nad projektem dyrekcyj PTD.

Maria Wrzesień i Lech Kozera wyrażają też zdanie, że w tym czasie komisja wykonała wiele ważnych zadań. W tym czasie komisja wykonała wiele ważnych zadań.

JOLANTA FRYDRYKIEWICZ

Chmielow Order dla naukowców (Korespondencja z Pragi)

CZECHOSŁOWACKIE PIWO MA OD SETEK LAT ustaloną w świecie wysoką markę. W CSRS pobito nie tylko światowy rekord spożycia piwa na głowę mieszkańca, ale także i rekord produkcji oraz eksportu tego napoju na wszystkie kontynenty. Słynny „Praždroj” eksportowany jest do 70 państw. W tym roku zostanie wywiezionych z Pilzna 406 tys. hektolitrow tego złociego płynu, z czego większość trafi do państw socjalistycznych.

„PRAZDRÓJ” jest jednym z największych browarów w CSRS. Ten gatunek piwa oraz „Gambrinus” — również z Pilzna — osiąga łączną produkcję roczną 1860 tys. hektolitrow. Oba browary są obecnie w przebudowie. Po modernizacji, która potrwa do 1980 r. pilzneńskie „Praždroj” produkować będzie ponad półtora miliona hektolitrow piwa, a „Gambrinus” — 1200 tys. hektolitrow. Przebudowa z kładow do piwnic, w zamian budowa nowej linii do napełniania butelek, która pracować będzie z wydajnością 24 tys. butelek na godzinę.

W OJCZYSTYM PIWA nie brak oczywiście wybitnych specjalistów i naukowców chmielowej produkcji. Nie więc dziwnie, że jeden z dwóch żyjących w Europie wybitnych naukowców odznaczonych Orderem Chmielowym mieszka właśnie w Czechosłowacji. Profesor wyższej szkoły rolniczej członek Czechosłowackiej Akademii Nauk, 73-letni Ctibor Blatný, otrzy-

mał wnoszek upowszechnienia bardzo owocnej instytucji premiera rolniczych wódników. W tym czasie komisja wykonała wiele ważnych zadań. W tym czasie komisja wykonała wiele ważnych zadań.

W tym czasie komisja wykonała wiele ważnych zadań. W tym czasie komisja wykonała wiele ważnych zadań.

W tym czasie komisja wykonała wiele ważnych zadań. W tym czasie komisja wykonała wiele ważnych zadań.

W tym czasie komisja wykonała wiele ważnych zadań. W tym czasie komisja wykonała wiele ważnych zadań.

W tym czasie komisja wykonała wiele ważnych zadań. W tym czasie komisja wykonała wiele ważnych zadań.

W tym czasie komisja wykonała wiele ważnych zadań. W tym czasie komisja wykonała wiele ważnych zadań.

W tym czasie komisja wykonała wiele ważnych zadań. W tym czasie komisja wykonała wiele ważnych zadań.

W tym czasie komisja wykonała wiele ważnych zadań. W tym czasie komisja wykonała wiele ważnych zadań.

W tym czasie komisja wykonała wiele ważnych zadań. W tym czasie komisja wykonała wiele ważnych zadań.

w rodzaju giełdy imprez. Co tu w bawelny owiać, względy konkurencyjne czy ambicjonalne przesłaniają niekiedy poniekąd kierownikom placówek ko-

MOI ROZMÓWCY byli zrodni co do tego, że komisja powierza dziełami potężną obszar dotychczas na periferiach zarówno w przeszłości, jak i faktycznie, a przede wszystkim — zagadnienia związane z niezawodową działalnością ko-

TAK WIĘC minął pierwszy rok pracy komisji umożliwił radnym sprzeciwianie kilku za-miarami. Ktoś mógłby powiedzieć, że nie są to zamysły na wielką skalę. To prawda, ale prawdziwa jest również i to, że nawet najmniejsze krople mogą drażnić kamień.

L. WIEKOWSKA

Tłumaczył R. NORSKI

NIEBEZPIECZEŃSTWO to mój facha

RAYMOND CHANDLER

64

— A więc załatwił pan mój kumpla — powiedział po chwili.
Wolno podniósł się, wolno zbliżył się do mnie i przyłożył mi do gardła swój kaliber 22. Jego wąskie usta były mimo uśmiechu, równie pozbawione wyrazu, jak nos biały niby uosk. Bez pośpiechu sięgnął mi pod marynarkę i wyciągnął umocowany pod pachą mój Lueger. Równie dobrze mogłem go zostawić w domu. Pierwszy lepszy obywatel tego miasta mógł mi go odebrać bez przeszkód.
Następnie wrócił do fotela i usadowił się z powrotem.
— Nie ma sensu niepotrzebnie podniecać się — odezwał się prawie że po przyjacielsku. — Niech się pan wygodnie rozsiądzie, stary przyjacielu. Ale ani jednego podejrzanego ruchu. W ogóle ani jednego ruchu. Jeżeli któryś z nas obu zrobi nieostrożny ruch, spłuną zaczęnie układać. Obaj mamy pod tym względem taki sam charakter. Wskazówka zegara biegnie, czekamy tylko na odpowiedni moment.

Usiadłem i wpatrywałem się w niego tępych wzrokiem. Dziwny z niego palec. Przesunąłem językiem po suchych wargach.

Powiedział pan, że w jego rewolwerze nie ma iglicy — zacząłem.

— Tak. Mnie również w taki sam sposób oszukał mój diabeł. Ale powiedziałem także panu, żeby pan trzymał łapy z daleka od Jeetera. Teraz to już nie ma zresztą żadnego znaczenia. Przychodzę w sprawie Friskiego. Zuarowałem, co? Męczy się z takim półgłówkiem, ciągnąc go wszędzie ze sobą i wreszcie przygląda się, jak został zlikwidowany.

Westchnął i dodał prosto:
— To był mój młodszy brat.

Uśmiechnął się jeszcze bardziej. Przez cały czas nie prze-

stawał się uśmiechać. Po prostu kąciki ust nieco się pogłębi-

ły. Tak?

Odezbił mój Luegera i położył obok siebie na poręcz fotela, w zasięgu ręki. Następnie sięgnął do kieszeni, a kiedy zobaczyłem, co wyciąga, zrobiło mi się zimno, jak w wiadrze lodu.

Była to metalowa rurka, ciemna i surowa, mniej więcej dwadzieścia centymetrów długości, usiana licznymi, małymi dziurkami. Trzymał swojego Woodsmana w lewej ręce i z zimną krwią zaczął nakręcać rurkę na łufę.

— Tłumik — wyjaśnił. — Pańska inteligencja pewnie panu podpowiada, że to bzdura. To wcale nie bzdura. To nie. Dobry na trzy strzały. Wiem doskonale. Sam go znajdowałem.

Znowu włożyłem wargi językiem.

Na jeden strzał będzie może jeszcze funkcjonował. Potem będą zacięcia przy załadunku. Wygląda, że to żelazo lane. Prawdopodobnie poharatane panu rękę.

Uśmiechnął się swoim woskowym uśmiechem i wkrecił dalej, wolno, metodycznie, umocował go ostatnim ruchem i wygodnie rozparł się w fotelu.

— Ten nie. Wewnątrz wylany jest stal i wystarczy na trzy strzały, jak już mówiłem. Potem trzeba go na nowo wylać. I odrzut nie jest na tyle silny, żeby spowodować zacięcia w ładowaniu. Dobrze pan się czuje? Bardzo bym chciał, żeby pan czuł się dobrze.

— Czuje się doskonale, ty stado...
— Potem położy się pan na łóżku. Nie pan nie poczuje. Jeżeli ktoś musieli likwidować, zawsze jestem pełen wdzięku. Mam nadzieję, że Frisky też nie czuł. Pan go za-

łatwił pierwszą klasą.

— Pan nieźle dobrze się orientuje — powiedziałem z pogardą — Sofer go zastrzelił. Z rewolweru kaliber 45, Smith — Wesson. Ja w ogóle nie strzelałem.

— Naprawdę?

— Powiedziałem — Ale dlaczego pan zamordował Arbogasta? Przy tej zbrodni nie był pan pełen wdzięku. Zastrzelony został przy swoim biurku, na zimno. Trzeba kuli kalibru 22. Coś on uczynił państwu zamaskaniem bractwa?

Podrwał rewolwer w górę, ale jego uśmiech pozostał niezmienny.

— Wszystkie to nerwy — powiedział. — Któż to ma być ten Arbogast?

Wyjaśniłem mu. Odmalowałem go w długim wywodzie ze wszystkich szczegółami. Opowiedziałem mu młostwo rzeczy. Widziałem, jak z wolna, w jakiś nieokreślony sposób zaczynał stawać się zamyślony i zatroskany. Jego spojrzenia strzelały w moją stronę, odwracały się ode mnie, krążyły bez wycelowania tu i tam, jak kolibry.

— Stary przyjacielu, nie znam żadnego Arbogasta — rzekł wolno. — Nigdy o nim nie słyszałem. I dzisiaj nie strzelałem także do żadnej tłustej płuszy.

— Pan go zamordował. Tak samo jak zamordował pan młodego Jeetera, w apartamencie miss Huntress w El Milano. Leży tam teraz nieżywy Pan pracuje dla Marty Estela. To morderstwo sprawi mu sporo kłopotów. Ale niech pan się zatrzyma na tak pięknej drodze. Niech pan na dziś dopełni liczbę, bo przecież do trzech razy sztuka.

(Ciąg dalszy nastąpi)

POLSKI FILM dokumentalny o Berlinie zach.

ROLA Berlina zach. w dzisiejszej Europie, jego oblicze, zachodzące w nim przemiany — to temat pełnometrażowego filmu dokumentalnego zrealizowanego w Warszawie WFD. Reżyserem jest Jerzy Dmowski, który również — wraz z Janem Kozłowskim — opracował komentarz filmu.

Twórcy zapoznają widza z historią i dniem dzisiejszym Berlina zachodniego — miasta, któremu przysługują prawo do samostanowienia. Wypłynęło z postulatów uchwalenia przy stacjach paliwowych stanowisk naprzeciwko NRD, na którego terytorium miało być utworzone lotnisko. W tym celu należało wybudować 12 przystanków autobusowych.

RADA Motoryzacyjna wystąpiła z opinią, że opracowany program budowy stacji obsługi nie jest wystarczający i deficyt usług motoryzacyjnych w przyszłym 5-leciu nadal się pogłębi. Omawiając sprawy budowy moteli i zakładowa campingów, rada zwróciła uwagę na konieczność właściwego przygotowania programu w tej dziedzinie i skonfrontowania go z planem zagospodarowania terytorialnego kraju. Dotychczas oddano do użytku 12 moteli podległych „Motobytowi”. Przedsiębiorstwo to, z uwagi na ograniczenia limitowe, wstrzymuje jednak budowę dalszych obiektów.

Bociany omijają Polskę

W UB. ROKU w jednym ze sławiejszych miasteczek pojawiła się para bocianów i uwiła gniazdo na najwyższej wieży kościoła. Wydarzenie to wzbudziło wielką sensację, od lat bowiem bocianów w Szwajcarii nie widziano. Nie tylko zresztą w Szwajcarii. Bociany rzadko widuje się także w Alzacji i Lotaryngii, gdzie jeszcze pół wieku temu nie było wioski, w której nie miałoby gniazda, niegdyś widać było gniazdo, słomiane ogół strzechy zastąpione dachami emaliowanymi. Przed wszystkim jednak nie lubią „rodzimego” europejskiego krajobrazu — pełnego linii wysokiego napięcia, anten i wież.

Plukom tym — mówi ornitolog-motor Int. Stanisław Pijanowski z Głuchej Puszczy w pow. Mogilno po prostu nie przywykli. Wycięto wysokie, stałe tople, na które lubili wędrować, słomiane ogół strzechy zastąpione dachami emaliowanymi. Przed wszystkim jednak nie lubią „rodzimego” europejskiego krajobrazu — pełnego linii wysokiego napięcia, anten i wież.

POLSKI FILM dokumentalny o Berlinie zach.

ROLA Berlina zach. w dzisiejszej Europie, jego oblicze, zachodzące w nim przemiany — to temat pełnometrażowego filmu dokumentalnego zrealizowanego w Warszawie WFD. Reżyserem jest Jerzy Dmowski, który również — wraz z Janem Kozłowskim — opracował komentarz filmu.

Twórcy zapoznają widza z historią i dniem dzisiejszym Berlina zachodniego — miasta, któremu przysługują prawo do samostanowienia. Wypłynęło z postulatów uchwalenia przy stacjach paliwowych stanowisk naprzeciwko NRD, na którego terytorium miało być utworzone lotnisko. W tym celu należało wybudować 12 przystanków autobusowych.

RADA Motoryzacyjna wystąpiła z opinią, że opracowany program budowy stacji obsługi nie jest wystarczający i deficyt usług motoryzacyjnych w przyszłym 5-leciu nadal się pogłębi. Omawiając sprawy budowy moteli i zakładowa campingów, rada zwróciła uwagę na konieczność właściwego przygotowania programu w tej dziedzinie i skonfrontowania go z planem zagospodarowania terytorialnego kraju. Dotychczas oddano do użytku 12 moteli podległych „Motobytowi”. Przedsiębiorstwo to, z uwagi na ograniczenia limitowe, wstrzymuje jednak budowę dalszych obiektów.

Bociany omijają Polskę

W UB. ROKU w jednym ze sławiejszych miasteczek pojawiła się para bocianów i uwiła gniazdo na najwyższej wieży kościoła. Wydarzenie to wzbudziło wielką sensację, od lat bowiem bocianów w Szwajcarii nie widziano. Nie tylko zresztą w Szwajcarii. Bociany rzadko widuje się także w Alzacji i Lotaryngii, gdzie jeszcze pół wieku temu nie było wioski, w której nie miałoby gniazda, niegdyś widać było gniazdo, słomiane ogół strzechy zastąpione dachami emaliowanymi. Przed wszystkim jednak nie lubią „rodzimego” europejskiego krajobrazu — pełnego linii wysokiego napięcia, anten i wież.

Plukom tym — mówi ornitolog-motor Int. Stanisław Pijanowski z Głuchej Puszczy w pow. Mogilno po prostu nie przywykli. Wycięto wysokie, stałe tople, na które lubili wędrować, słomiane ogół strzechy zastąpione dachami emaliowanymi. Przed wszystkim jednak nie lubią „rodzimego” europejskiego krajobrazu — pełnego linii wysokiego napięcia, anten i wież.

Po rozgrywkach piłkarskich

Szczecin chce mieć dobrą drużynę

KILKA dni temu zakończył się jeden z najdziwniejszych sezonów piłkarskiej ekstraklasy Polski. Studiując wyniki meczów można dojść do wniosku, że był to sezon pełen niespodzianek, jednak uważny obserwator mistrzostw I ligi w sezonie 1969-70 odniósł wręcz odwrotne wrażenie. Owszem, w trakcie rozgrywek notowaliśmy wiele nawet sensacyjnych wyników (np. wysoka porażka Górnika Zabrze z Odrą Opole), ale przecież Górnik w tym roku nie chciał zdobyć mistrzostwa. Niestety, tak się złożyło, że kibice bardziej emocjonowali się walką o to, kto pozostanie w lidze, niż kto zostanie mistrzem Polski.

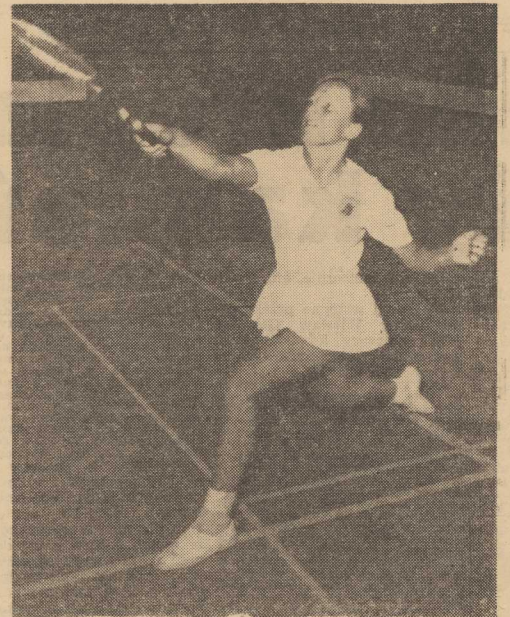
WIADOMO, że nasze czołowe zespoły — Górnik i Legia większą wagę przywiązywały do spotkań o puchary europejskie niż pojedynki ekstraklasy. Mecz te wywoływały zresztą nie notowane zainteresowanie kibiców. Pojedynki z czołowymi drużynami Europy przyniosły wiele sukcesów, szczególnie Górnikowi, który

doszedł aż do finału. Ekstraklasa walczyła więc o cienie tych spotkań. Główni bohaterowie, zabranie, udając zmęczonych nie wysilali się w meczach mistrzowskich. Znacznie lepszą formę wykazywali natomiast w spotkaniach o Puchar Polski, szczególnie tych końcowych. Zdobyliście pucharu upoważni ich, podobnie jak mistrza Polski — Legię do walki w europejskich rozgrywkach. Wydało się, że role zostały rozdane zbyt wcześnie, toteż piłkarzom czołowych zespołów odpowiedniej podjęty do walki.

PRACOWITE WAKACJE

TAK więc szczecińscy piłkarze będą mieli bardzo pracowite wakacje. W naszych czołowych drużynach nastąpią niewątpliwie dalsze zmiany kadrowe. Mamy nadzieję, że Pogoń i Arkonia wybiegną w sierpniu na boiska w odmłodzonych składach, z zawodnikami wykazującymi dużą chęć do walki o lepsze pozycje w tabelach ligowych. Poważne zmiany nastąpią także w grupach rozgrywkowych szczebla wojewódzkiego, co powinno się przyczynić do podniesienia poziomu sportowego spotkań.

T. REK



Jolanta Proch najlepsza wśród kobiet

Szczecin obronił puchar Ziemi Szczecińskiej w kometce

W HALI SPORTOWEJ WDS zakończyły się wczoraj 2-dniowe międzywojewódzkie zawody w kometce o puchar Ziemi Szczecińskiej, zorganizowane już po raz trzeci przez ZW TKKF. Impreza otrzymała bardzo uroczystą oprawę. Do pojedynku stanęły reprezentacje Gdańska, Łodzi, Poznania, Zielonej Góry i Szczecina.

SUKNIEWICZ obawia się Balzer

KIEROWNICTWO KWS Gwardia zorganizowało dla dziennikarzy spotkanie z rekordzistą świata na 100 m p. Teresą Sukniewicz, 22-letnią studentką III roku SGPiS, która podczas ostatniego Memoriału im. Kusocińskiego ustanowiła rekord świata w biegu na 100 m przez płotki z rezultatem 12,8, z wielką swobodą odpowiadała na liczne pytania dziennikarzy.

„CZY REKORD świata, który ustał w moim utrzymać się nadal — myślę, że nie. Powinno on wynosić w najbliższym czasie 12,5, a na przyszłą rekordistkę — jeżeli mnie się to nie uda, spróbuje bardzo rywalizować z zawodniczką NRD — Karin Balzer. Moja koleżanka z NRD, obok doskonałej techniki, dysponuje również większą ode mnie szybkością. Ja biegam 100 m płaskie w 11,7, ona — w 11,3.

Obecnie jestem w dobrej formie i myślę, że uda mi się z dotychczasowego rekordu „urwać” 2-3 dziesiąte sekundy. Oczywiście, byłoby to niesamowity rezultat, a mnie przyniesie ogromną satysfakcję. Chciałabym zdobyć chociaż srebrny medal na mistrzostwach olimpijskich w Monachium. Czy mi się to uda, nie wiem, ale dla czegoś nie ma nic trudnego, a ja bardzo chcę go zdobyć.

Jutro początek akcji „Lato-70” dla młodzieży z przedmieść

JUŻ JUTRO, w sobotę 27 bm, ogłoszono TKKF Skra otwiera wielką akcję pn. „LATO-70” dla młodzieży: Zielonow, Drzewna, Warszawa i Niecki Niebuszewskiej.

Jak informuje działacz klubowy, Jerzy Urbanski, akcja „LATO-70” trwać będzie do 22 sierpnia. Codziennie odbywać się będą na boisku Skry rozgrywki w piłce nożnej, od dziesięciu do czterech starszych.

Obowiązek będą się także zawody lekkoatletyczne na bieżniach, skoczniach i rzutniach: nie zapomniano o zawodach w piłce siatkowej dla dziewcząt i chłopców.

Uwzględniono nadto także popularne dyscypliny jak: strzelanie z wiatrowki, rzutki lotka do tarczy, wysiłki na mini-rowerkach. „Bobo” dla małych — i tilucze na rowerach młodzieżowych dla chłopców starszych.

Zapis uczestników przyjmują sekretariat ornika Skra (od dziesiątych) przy ul. Axentowicza 1-a, gmach kina „Mewa”.

PIŁKA NOŻNA

O przysłowiową „pietruszkę” walczy Arkonia z Unią Tarnów

W NAJBLIŻSZĄ NIEDZIELĘ o g. 18 na stadionie w Łasku Arkoniskim, w ostatnim meczu II-ligowym, spotkają się dwa spadkowicze: ARKONIA Szczecin i tarnowska UNIA. Mecz o tzw. „pietruszkę” ma już tylko znaczenie przelatywne, w którym — być może — gospodarz zechce uzyskać wynik możliwie najlepszy i... zrehabilitować się przed własną publicznością.

W III LIDZE Pogoń II przyjmuje u siebie Bydgoszcz Polonię, a barłonecka Pogoń gra w Tczewie z tamtejszą Unią. Obydwo drużyny szczecińskie nie już nie zdoła uratować przed spadkiem do ligi okręgowej.

Dąb i Arkonia w wojewódzkim finale PP

W UBIEGŁYM TYGODNIU w półfinałowym spotkaniu szczebla wojewódzkiego piłkarskiego Pucharu Polski Dąb Dobno pokonał SPARTĘ Lipiany i zakwalifikował się do finału. Przeciwnikiem piłkarzy z Dobna będzie zespół Arkonii II, który w środę wygrał w Szczecinie ze Świątowskim Łobez 3:0 (2:0). Spotkanie finałowe odbędzie się w Dobnie.

Turniej stoczniowców o Puchar Dyrektora

12 ZESPÓŁÓW piłkarskich wzięło udział w turnieju piłkarskim, zorganizowanym z okazji Dnia Stoczniowca, którego główną nagrodą jest puchar ufundowany przez dyrektora Stoczni im. A. Warskiego. W finale, który odbędzie się w najbliższą niedzielę przed meczem II-ligowym, spotkają się reprezentacje wydziałów: Zbrojniczo Pochylniowego i Kadłubowy „Wulkan”.

Propozycje dla młodzieży i dorosłych

Chcesz uprawiać pływanie?

— zgłoś się do Arkonii

SEKCJA pływaków SGKS Arkonia podjęła się prowadzenia w czasie wakacji akcji nauki pływania, nauki stylowego pływania i treningów na powierzchni na kartę pływaków oraz złoty czepiek. Zajęcia odbywać się będą na pływalni Łaźni Miejskiej przy ul. Koński Kierat. Mogą w nich uczestniczyć dorośli oraz młodzież. Zapisy przyjmuje instruktor na pływalni w godz. 15-18, w poniedziałek i wtorek.

POGOŃ BYŁA MINIMALNIE LEPSZA OD ODRY

Z MAPY piłkarskiej ekstraklasy znikły tak znane ośrodki jak: Poznań, Bydgoszcz, Gdańsk, straciły I ligę Wrocław i Opole. Szczecin obronił miasto ekstraklasy. Nie słychać jednak zachwytów kibiców grodu Gryfa, bowiem szczecińskie dość ma denerwujących pojedynków o... utrzymanie się w I lidze. Chcieliby aby nasza drużyna nawiązała wreszcie walkę (na razie) z czołową grupą tabeli. Pogoń, która w sierpniu przysięgała znowu do walki mistrzowskich ekstraklas, nie jest jeszcze tym zespołem, na który można liczyć, choć ostatnio w spotkaniach o Puchar Polski, szczególnie tych końcowych. Zdobyliście pucharu upoważni ich, podobnie jak mistrza Polski — Legię do walki w europejskich rozgrywkach. Wydało się, że role zostały rozdane zbyt wcześnie, toteż piłkarzom czołowych zespołów odpowiedniej podjęty do walki.

ARKONIA UBIEGAĆ SIĘ BĘDZIE O II LIGĘ

SZCZECIŃSKIE stać także na posiadanie zespołu w II lidze. Arkonia ma szansę powrotu do II ligi i to w stosunkowo krótkim czasie. W zespole tym muszą jednak na stałe powrócić zmiany. Arkonicy powinni śmiało stawiać na młodzież.

Niestety, dalsze zaplecze naszego piłkarstwa jest bardzo słabe. Chyba nie mamy drużyn, które używałyby dobrą pozycję w III lidze. W tym roku ligę międzywojewódzką znowu opuszcza dwie nasze drużyny: Pogoń Bartnek i Pogoń I-b Szczecin. W III lidze grać będzie Arkonia oraz mistrz ligi okręgowej: Dąb lub Czarni. Zespoły te były już w lidze międzywojewódzkiej, po rocznym pobycie spadły jednak do ligi okręgowej. W chwili obecnej w tabeli prowadzi Dąb — 30 pkt., Czarni mają 38 pkt. W niedzielę w ostatniej kolejce mistrzostw Dąb spotka się z Polonią a Czarni z Pionierem.

GRUNWALD CHOCZYNIO I SPARTA LUB STAL

Z LIGI OKRĘGOWEJ w tym sezonie spadają aż trzy drużyny. Pewnym spadkowiczem jest już Świt, ponadto w strefie zagrożonej znajdują się: Arkonia II, Polonia, Pionier, Osadnik i Piota. Awans do ligi okręgowej zapewnił już sobie chociaż Grunwald. Ponadto kandydatem jest jeszcze Gryfka Sparta (38 pkt.) i Stal Lipiany (32 pkt.).

KTO WEJDZIE DO KLASY A?

MISTRZOWIE poszczególnych grup kl. B: Sparta Węgorzyno, Iskra Miejska, Dąb II Dobno i LZS Kłodzino w najbliższą niedzielę rozegrają walkę o wejście do kl. A. Drużyny te rozgrywać będą spotkania systemem „każdy z każdym”, mecz i rewanż. Eliminacje zakończą się 15 lipca. Drużynie najlepszej drużynie awansują do klasy A.

IMPREZY SPORTOWE

PIĄTEK Godz. 18 — hala WDS — rewanżowe spotkanie boiskowe: Pogoń — BSG Stahl (NRD).

SOBOTA Godz. 18 — hala WDS — koszykówka mężczyzn: Pogoń — Daugawa (Ryga). Rewanż w niedzielę o g. 11.

Wielki wyścig samochodowy w obsadzie międzynarodowej

W NAJBLIŻSZĄ NIEDZIELĘ o godz. 16, na skrzyżowaniu autostrady z szosą gołeniewską, rozegrany zostanie otwarty wyścig samochodowy pn. „Formuły III”, będący pojedynkiem najlepszych automobilistów krajów socjalistycznych i zachodnich.

Tak więc — poza kierowcami Związku Radzieckiego, Czechosłowacji, NRD i Polski — startować będą tym razem również Anglij (już są w Szczecinie), Belgowie, Szwedzi i Finowie. Odbędzie się w sumie trzy biegi: o puchar Przyjaźni Krajów Socjalistycznych (30 okrążeń), w konkurencji krajowej, eliminacja do samochodowych mistrzostw Polski (15 okrążeń) i — na zakończenie — międzynarodowy wyścig otwarty dla wszystkich uczestników imprezy.

Organizatorem zawodów jest szczeciński Automobilklub. (a)

Wielki pech Norberta Ozimka

Wielkiego pecha miał Norbert Ozimek podczas mistrzostw Europy ciężarów w Szombathely. Nasz były mistrz świata po 5 latach znowu stanął przed żywiołową szansą zdobycia złotego medalu, co równało się zwycięstwu nad rekordzistą świata w trójbój w wadze półciężkiej — Iwanowiczem. Ozimek wystawał doskonale zarówno w wyskoku jak i rzucie, salając wszystkie 6 podejść. Po dwóch bojach zajmował pierwsze miejsce, wyprzedzając o 2,5 kg Iwanowicza.

PODRZUT Ozimek rozpoczął od ciężaru 180 kg, a więc nie byłby wysoki, jak oświadczyli trenerzy, w stosunku do jego aktualnych możliwości. W pierwszym próbie wybił pięknie sztangę w górę, lecz ta zasprężynowała, zgłębiał mu ręce i upadła na pomost. Drugą próbę Ozimek wykonał znacznie gorzej, nie wybijając sztangi do końca. Był już wówczas zdenerwowany pierwszym niepowodzeniem. W trzecim i decydującym podejściu zawodnik oraz trenerzy postanowili postawić wszystko na jedną kartę, a więc walczyć o medall jeszcze do zdobycia złoty medal. Zdecydowano się więc na podwyższenie ciężaru na 192,5 kg. Niestety, Ozimek i tego nie zaliczył, i odpadł z konkurencji. Z pomostu pobiegł natychmiast do szatni, gdzie przez długi czas nie mógł się uspokoić, płacząc jak dziecko.

Złoty medal zdobył rekordzista świata Iwanowicz (ZSRR) przelotnym jak na niego wynikiem 487,5 kg.

Startem w wadze półciężkiej Polacy zakończyli już występy w tegorocznych mistrzostwach Europy. Dziewięciu naszych zawodników zdobyło 6 medali — po 3 srebrne i brązowe oraz w punktacji drużyny nowej uzyskali 33 pkt.

PROTEST kierownictwa polskiej drużyny w sprawie zająć w wadze lekkiej rozpatrywany będzie ostatecznie dziś wieczorem.

Lekkoatleci walczą w Stargardzie

MISTRZOSTWA lekkoatletyczne okręgu szczecińskiego odbędą się w najbliższą sobotę i niedzielę na stadionie POSTIW w Stargardzie. W zawodach weźmie udział blisko 200 zawodników i zawodniczek z całego województwa. Najciekawiej zapowiadają się pojedynki w konkurencjach żeńskich.

26 CZERWCA
PIĄTEKDZIS: Pawła
JUTRO: Mari

POGODA

ZACHMURZENIE umiar-
kowane, temp. do 23 st.
Wiatry słabe, zachodnie.

RADA DNIA

„Opole-70” — rozpocze-
te! Dziś przebiego sezo-
nu; nie zapomnij włączyć
telewizora przed godz.
20.30!

TEATR

POLSKI — nieczynny. MUZYCZNY
— „Dzwony Kornelińskie” g. 19.30
(sobota).

KINA

DELFIN (tel. 468-78) — „Nie smuć
się”, g. 10.30, 13 — radz. — od lat
14; „Życie w Battersea” g. 15.30, 18,
20.30; sobota: „Cierpienia miedzo-
bohucka” g. 10.30, 13 — czeski —
od lat 14 — panoram.; „Siedzący po
prawicy” g. 15.30, 18, 20.30 — wł. —
od lat 18; „Trzy noce milosiej” g.
22.45 — węg. — od lat 18 — panoram.
KOSMOS (tel. 355-02) — „Pojeźdźnik
w słońcu” g. 8.30, 11, 13.30, 16, 18.30,
21 — USA — od lat 16 (piątek i sobo-
ta); COLOSSIUM (tel. 556-10) —
„Barbarella” g. 13.30, 16, 18.30, 21 —
wł. — panoram.; od lat 16; sobota:
„Hombre” g. 11.15, 13.30, 16,
18.30, 21 — USA — od lat 14 — pa-
noram. (piątek i sobota); POLONIA
(tel. 218-24) — „Dziś w zemi” g.
10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 — pol. — od
lat 14 (piątek i sobota); PIONIER
(tel. 475-02) — „Wyprawa odważ-
nych” g. 10; „Samy swoi” g. 11, 13,
20 — pol. — od lat 14; „Marynarka
to morska przygoda” g. 17; „Orzeł”
g. 15, 18 — pol. — od lat 14; „Wajta
nie” g. 22 — USA — panoram.; so-
bota: „Zbrodnia, który ukradł zbrodnię”
g. 18, 20 — pol. — od lat 16 (piątek i
sobota); „Znak” g. 10.30, 13, 15.30,
18, 20.30 — pol. — od lat 14; „Zna-
mie” g. 17, 19.30 — pol. — od lat 14;
sobota: „Gejsza” g. 17, 19.30 — USA —
od lat 16 — panoram.; ECHO (Krzysz-
kowi) — „Jak zdobyto Dzięk Za-
chod” g. 18 — USA — od lat 14 — pa-
noram.; sobota: „Wyprawa siedmiu
złotych” g. 18, 20 — USA — od lat 16;
SZMATAŁGOWE (Zadzi) — „Trzej
muskietierowie” g. 16, 18 — pol. —
cz. — „Wiosenne wody” g. 20 — cze-
ski — od lat 16; sobota: „Trzej
muskietierowie” g. 17; „Wiosenne
wody” g. 19; „Czarna pantera” g.
19 — NRD, MEWA (Zielonow) — „Win-
netou i król” g. 10.30, 13, 15.30, 18,
20.30 — pol. — od lat 14 — panoram.
(sobota); PRZYJAZŃ (Dąb) — „Mi-
lon lat przed naszą erą” g. 18, 20.15 —
ang. — od lat 14 — panoram.; so-
bota: „Morderstwo w poniedziałek”
g. 18, 20 — NRD — panoram.; od lat 16;
HUTNIK (Sobota) — „Zol-
tan Karpaty” g. 18, 20 — węg. — od
lat 14 — panoram.; sobota: nie-
czynne. BAJKA (Police) — „Dr
Glas” g. 17, 19 — duński — od lat 14;
sobota: „Czekam w Monte Carlo” g.
17, 19 — pol. — od lat 14. SYRENKA
(Jasienica) — „Złoty” g. 17 —
pol. — od lat 16; sobota: nie-
czynne. OGRODOWE — „Trzej muskietie-
rowie” g. 21.15 — fr. — od lat 14 —
panoram.; II cz. (piątek i sobota);
DERBY — „Angelika i król” g. 21.30 —
fr. — od lat 16 — panoram. (piątek
i sobota); DAR (Stargard) — „Sze-
czone cię” g. 19 — ang. — od lat 16;
sobota: „Winnetou wśród sępów” g. 16,
20 — jug. — od lat 11 — panoram.;
sobota: „Tajemniczy młoch” g. 17,
18, 20 — radz. — od lat 14. PANO-
RAMA (Stargard) — „Ja, sprawiedli-
wość” g. 18, 20 — czeski — od lat 16
(piątek i sobota); WŁA (Gole-
niów) — „Ostatni świadek” pol. —
od lat 14 (piątek i sobota); ROBOT-
NIK (Pyrzyce) — „Cisza i krzyk” —
czeski — od lat 16; sobota: „Erd-
lewski błąd” czeski — od lat 16 —
panoram.; WENUS (Goleniów) — „No-
ce posłubna w deszczu” g. 17, 19.30 —
NRD — od lat 14 (piątek i sobota);
GRYF (Gryfino) — „Jak roz-
pętałem II wojnę światową” g. 17, 19 —
pol. — od lat 14 — cz. II i III —
panoram. (piątek i sobota).REPERTUAR KIN — na podstawie
informacji WZK.

KLUBY

TPPR — Woj. Pol. 66 — film „Por-
wanie dziewczyn” g. 19 — radz. — od1.16 (piątek i sobota). POCZTYLON
— Dworcowa 20 — dancing g. 20 (sobota).
SPÓŁDZIELCOW — Woj. Pol. 20.
Spotkanie z dyr. teatru ob.
Gruda g. 20; sobota: dancing g. 20.

WYSTAWY

MUZEUM — Staromłyńska 27 —
Sztuka Pomorza Zachodniego XIII-XVI w.; 2. plastyka szcze-
się; Renesansowe stroje książąt
szczeńskich g. 9-16. WĄLY CHRO-
BREGO 3 — Polska nad Bałtykiem
przed 1000 lat; Dawna kultura lu-
dowa Pomorza Zachodniego; Dzieje
pieniądza zachodniopomorskiego;
Kultura Afryki Zachodniej; Gospo-
darska morska na Pomorzu Zachod-
nim 1945-70; Przyroda morza; Pol-
skie malarstwo marynistyczne g. 9-
15.13 MUZY — pl. Zolnierzy 9 —
malarstwo Kazimierza Rojewskiego.
ZAMEK — grafika Janusza Janow-
skiego g. 10-18.

DYŻURY

SZPITALA

MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY —
Wojciecha 7. WEWN. — Arkońska,
CHIR. — III Pomorzany. POŁO-
NICTWO — Pomorzany (ginekolo-
gia PKP). PORADNIE: DZIECIĘCA —
Wojciecha 7 — g. 19-7. OGÓLNA —
Jedn. Narodowej 12 — cała doba.
STOMATOLOGICZNA — al. Piastów
NO-WENEROLOGICZNA — Henryka
Pobóznego 14 — g. 8-17; Mariana
Bucka 40-42 — g. 17 i od 19-7 rano;
Nad Odra 14 — g. 8-19; Kapita-
łska 3 — g. 8-15; al. Wolności Polskie-
go 101 — g. 8-17; Batalionów Chłop-
skich 86 — g. 14-16.

SOBOTA

KLINIKA CHIR. DZIECIĘCY —
Unii Lubelskiej 7. WEWN. — Pomor-
ny. CHIR. — II Pomorzany. POŁO-
NICTWO — Pomorzany (poradnie
te same co w piątek).

APTEKI

NR 7 — 5 Lipca 7 — tel. 445-38 (od-
tłuki); NR 3 — al. Piastów 60 — tel.
405-17; NR 5 — Naruszewicza 11 —
tel. 201-64.

RADIO

PROGRAM I

WIADOMOŚCI: 16, 18, 18.50, 20, 23,
24.15. 15.05 Teatr dla młodych: „Szesa-
ste lato Hanki”. 15.35 „Głos mają
młodzi kompozytorzy”. 15.45. Dla
młodszych: „Wiosna w zoo”. 16.05. Al-
fa i Omega. 16.30 Piosenka i us-
miech. 17 Red. Publ. Młodzieżowej.
18.05 Magazyn muzyki młodzieżowej.
18.15. Biogramy w ZOO”. 18.25. Al-
fa i Omega. 18.30 Piosenka i us-
miech. 19 Red. Publ. Młodzieżowej.
20.30 VIII Krajowy Festiwal
Piosenki Polskiej w Opolu. 23.15 Or-
kiestra rozrywkowa. 23.40 Wiecezorny
Koncert muzyki kameralnej.

PROGRAM II

WIADOMOŚCI: 14, 16, 19, 22, 23.50.
SERVIS RYBACKI: 18.15, 24.
15 Wioskie i hiszpańskie pieśni lu-
dowe. 15.20 Koncert popołudniowy.
16.05 Radioreklama. 16.15 Reportaż.
16.30 Koncert solistów. 17 Przegląd
aktualności Wybrzeża. 17.15 „Spraw-
y do załatwienia”. 17.25 Szczeciński
klub popołudniowy. 18.20 „Sonda”. 19.15
Lektoria jazz. ang. 19.30 Koncert sym-
foniczny. 20.25 Dyskusja literacka.
20.44 D. c. Koncertu. 22.30 Wiecez-
tania. 22.35 Reportaż z Festiwalu
Piosenki Polskiej w Opolu. 0.05-3
Program nocny (I pr.).

PROGRAM III

17 „Opole 70” — transmisja z recita-
li. 18.45 Ekspresm przez świat. 19
„Saga rodzi Piosenki”. 19.30 Fr.
Schubert „Lubelski śpiew”. 19.45 Mi-
ni-max. 20.05 „Herbata musi się
śmiać”. 20.15 „Ciepła kawa i rola
do rocka i rolla”. 20.45 „Zielone
jak śnieg”. 20.55 „W ciemnościach
jak śnieg”. 21.15 „Moja przygoda z archeo-
logią”. 21.25 Spotkanie na szczycie
gwiazd jazzu. 21.49 Suita tygodnia.
22 Fakty dnia. 22.05 Gwiazda sęd-
miu wieczorów. 22.15 Trzy kwadran-
se jazzu. 22.30 Koncert tylko dla
melomanów. 23.50 Melodia na dobra
noc.

SZCZECIN UKF

16.05 Sylwetti ludzi morza. 16.15 Tu
stracił mój młody miłowina. 16.40
„Wiktor” i „Biznes”.

SOBOTA

PROGRAM I

WIADOMOŚCI: 7, 8, 10, 12.05, 15, 16,
18, 20, 23, 24.
7.20 Sportowy wieczór na start. 7.35
dla dzieci. 8.10 Wiosna w zoo. 8.25
Muzika muzyka. 8.40 Koncert
zyczeń. 9 Koncert rozrywkowy. 9.30
Muzyka baroku. 10.05 „Ofiara”. 10.25
Spacer po plaży. 10.50 „Monte”. 11
Chórne fragmenty operowe. 11.25
Koncert. 11.40 mandolinistów. 11.49
Rodzice a dziecko. 12.25 Koncert z
północnym. 12.45 Bolnierz kwadrat. 13
„Te walce zdobyły świat”. 13.20„Z szumem tajgi i bieżącym rzek”.
13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”. 14
„Czy znasz tę książkę”. 14.30 Pol-
ska muzyka baletowa. 15.05 „Na sła-
ku letniej przygody”. 15.35 Taniec
marynarski. 15.45 Dla dzieci: „Wa-
kacje w zoo”. 16.30 Rymostopem
po kraju i świecie. 17 Red. Publ.
Młodzieżowej. 18.05 Transmisja mi-
dypaństwowego trójczłonnego lekto-
ralezyjnego Polska — Węgry z
chiosławca. 19.30 Wędrowni muze-
ne po kraju. 20.30 VIII Krajowy Fe-
stiwal Piosenki Polskiej w Opolu:
Wrocławskie koncerty. 21.30 Z tań-
cem i piosenką do północy.

PROGRAM II

WIADOMOŚCI: 6.30, 6.50, 7.30, 8.30,
9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50. SER-
VIS RYBACKI: 1.15, 12.25, 18.15, 24.7.17 Informacje na dzień dobowy. 7.50
Magazyn poranny. 8.35 „Nasze spot-
kanie”. 9 Reportaż z VII Krajowe-
go Festiwalu Piosenki Polskiej w
Opolu. 9.35 „Awans Swiniowca”.
9.55 Koncert rozrywkowy. 10.25 Teatr
PR. „W popiołach płodna”. 11.25 For-
ny koncert chopinowski. 12.27 Radio-
reklama. 12.35 „Wiatry”. 12.50 Kon-
cert zyczeń. 13.40 „Historia mojego
zycia”. 14.05 Międzynarodowy Fe-
stiwal Piosenki Chórnej w Między-
zdrojach. 14.30 Antykwarat z kura-
tem. 14.45 Melodie musicali. 15 Czy
tamy „Ruch muzyczny”. 15.35 Liga
Kobiet. 15.50 „O czym pisze prasa
literacka”. 16.05 Muzyka krajów nad
bałtyckich. 16.30 Mówi prof. Zarem-
ba”. 16.40 „Zo światowej estrady”. 17
Przegląd aktualności Wybrzeża. 17.15
Festelton. 17.25 „Czwarta zmiana”.
18.20 Wideożart. 19.15 Lektoria jez-
franc. 19.31 „Matusiakowie”. 20.01
Recital tygodnia. 20.47 Aud. słowno-
muzyczna. 21.17 Mary reals. 21.32
Muzyka której słuchał polski kro-
lowie. 22.30 Popularne miniatury in-
strumentalne. 22.45 Zespół Dźwięka
ka. 23.15 nastrojowa muzyka. 23.30
Reportaż z VIII Krajowego Festiwa-
lu Piosenki Polskiej. 0.05-3.00 Pro-
gram nocny.

PROGRAM III

17 „Opole 70” — transmisja recita-
li: „Salami po...”. 18.45 Ekspresm
przez świat. 18.50 Program wieczo-
rowy. 19 Pisarz miejscowy — T. Breza.
19.15 Klub Głogowski. 19.30 Wiecez-
ny Kabaret „Pod Egidą”. 20.45 Wielka
literatura w... młodych piosenkach.
20.45 „Ziemia Lubuska na morzach”.
21.05 Klub Grającego Kraka. 21.30
Krasnoludki są na świecie. 21.50
Suita tygodnia. 22 Fakty dnia. 22.05
Gwiazda sędmiu wieczorów. 22.15
Melodie Adriatyki. 22.45 Wiecez-
ny spotkanie. 23.50 Melodia na dobra-
noc.

TELEWIZJA

PROGRAM POLSKI

10 Film węg. „Listek figowy”. 14.25
15 Politechnika TV. 16.40 Program
dnia. 16.50 Dziennik TV. 17 Telede-
nie i film z serii „Cztery pancerni
i pies”. 18.30 „Pięć wiatraków”.
18.45 Dialogi historyczne. 19.05 Wiecez-
ny dzieciom. 19.30 Dziennik TV.
20 „Poligon”. 20.30 VIII Festiwal Pio-
senki Polskiej w Opolu. 23 Kronika
mistrzów Europy w podnoszeniu
ciężarów. 23.15 Powtórzenie wykładu
dla Politechniki TV.

SOBOTA

10 Film ang. „Zobaczmy”. 14.25 TV
kurs rolniczy. 15 Wychowanie fizycz-
ne naszych dzieci. 15.10 Wtórna księ-
garka. 16.05 Program dla dzieci. 16.15
„Kronika szczeńskich”. 16.40 Dzien-
nik TV. 17 „Wszystko dla najlep-
szego”. 17.30 Spotkania z przyrodą.
18 Sprawozdanie z trzech meczów lekto-
ralezyjnego Polska — Węgry z
chiosławca. 19.20 Dobranoc dzieciom.
19.30 Monitor. 20.30 VIII Festi-
wal Piosenki Polskiej w Opolu. 23
Film TV ang. „Zobaczmy”. 24 Pro-
gram na jutro. 0.10 Koncert nocny
z Opola.

PROGRAM BERLINSKI

15.40 Omówienie programu. 15.45
Spotkanie w Berlinie. 16.15 Program
z Rostocku. 16.35 Film DEFA „Okna
młyny”. 17.15 Wiadomości. 18 Pro-
gram dla młodzieży. 18.25 Omówie-
nie programu. 18.40 Gimnastyka. 18.50
Podrozwienia TV dziecięcej. 19
„Kuchmistrz TV poleca”. 19.25 Pro-
gnoza pogody. 19.30 „Ekspres-
m”. 19.45 „Głęboki strumień”. 21.45 Kro-
nika. 22.05 Komedia „Rozbitki
dżaban”.

SOBOTA

8.45 Omówienie programu. 8.50 Gim-
nastyka. 9 Politechnika TV. 9.30
Kronika. 10.05 Film z Kim Nowak.
10.45 Filmy pop-naukowe. 12.05 Wia-
domości. 12.10 „Polityka amerykań-
ska w Wietnamie”. 12.25 Tele-rekla-
ma. 13.20 Politechnika TV. 14 „Po-
rady dla rodziców”. 14.30 Wideo-
skopia. 14.45 Wiadomości. 15.05 Wi-
dowski dla młodzieży. 17 Program
z Rostocku. 17.45 Wiadomości. 17.50
Sport. 18.45 Omówienie programu.
19.30 Podrozwienia TV dziecięcej. 19
Tele-reklama. 19.25 Prognoza pogo-
dy. 19.30 Opereka „Gasparro”.
21.20 Film kryminalny „Mor-
derstwo w poniedziałek”. 23 Kroni-
ka. 23.30 Sport.

PIĄTKA PREMIOWA W TOTO-LOTKU

848 565 zł
padła w Stargardzie Szczecińskim w kolekturze nr 15/24 w
zakładach na 14 czerwca 1970 r. na kupon nr 6963246, ban-
derola nr 4123353

2287-K

Pogotowie
Telewizyjne
„Elektromet”

Szczecin, ul. Żółtkiewskiego 4

tel. 458-74

W GODZ. 7-15

Zgłoszenia bezpośrednio w zakładzie

W GODZ. 15-19.

Kierownikowi artystycznemu

art. pl. mgr

ROMANOWI CZERWIŃCOWI

wyrazy głębokiego współczucia

z powodu śmierci

OJCA

składają

Dyrekcja, Kolegium Rzeczoznaw-
ców i Pracownicy PP Pracow-
nie Sztuk Plastycznych w Szczeci-
nie

Koleżance

Danucie Kołodziej

wyrazy głębokiego współczucia z po-
wodu śmierci MATKI

składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, Ra-
da Robotnicza, Podstawowa Or-
ganizacja Partynia, oraz koleżan-
ki i koledzy

Koledze

Bogdanowi Hyżemu

wyrazy głębokiego współczucia z po-
wodu śmierci MATKI

składają

Rada Zakładowa, Dyrekcja, oraz
współpracownicy ze Szczeciń-
skiego Przedsiębiorstwa Obrótu
Produktami Naftowymi CPN w
SzczecinieSPRZEDAŁ pól domu z ogrodem zagospodaro-
wanym do hodowli i
dlażka 57 arów. Pił-
chowski z Szczecina, tel.
238-09, informację w go-
dzinach 15-18 5389-G
KUPIE mieszkanie włas-
ne w Opolu. 23 Pro-
gram na jutro. 0.10 Koncert nocny
z Opola.

nańskie, Pruchnik.

5966-G

PRACZESIE szcześwi-
ego małżeństwa? Napisa-
ć „Venus”, Koszalin, Ko-
lejowa 7. Błyskawicznie
prześlijmy krajowe adre-
sy. 2059-KPOGOTOWIE Telewizyj-
ne, tel. 75-821, Dudzik.ZAKŁAD Wulkanizacyj-
ny. Szczecin. Wielko-
polka. 24 5966-G
opony samochodowe,
wszystkich wymiarów.
Cena od 350-325 zł. Ter-
min wykonania 3 dni.
Gwarancja przebiegu 20
tys. km. 4015-G
GARAZ do wynajęcia.
Saboty 27. 5969-G
GARAZ przy ulicach:
Parkowej — Dubois za-
mienia na podobny
orty p. Odrozienia.
Tel. 397-82. 5987-G
KAHOSERIE używana.
Skody Combi, kupie
Jerzy Felbód, Gryfino,
ul. Flisacza 11. 5948-G
ROWER składany ku-
pić, tel. 225-74, po 15.
5989-GKREDSN stowary na
wysoki polski, siół, 6
krzesel, tapczan, okaza-
nie sprzedam. Małczew-
skiego 36/7. 5966-G
„SYRENKA” 103 sprze-
dam. Ul. Cyryla i Me-
łedego 29/18. 5408-G
FODENDRON wys. 2,5
sprzedam. Tel. 332-23.
5947-GSrebro
- złom

oraz

srebro przemysłowe

KUPUJE SKŁEP

Ars Christiana

Szczecin,
al. Niepodległości nr 17

1063-K

„JUNAKA” sprzedam.

Ul. Klonowicza 206/9.

5957-G

RADIOA przystawkę

samochodową do „Bla-
punkta” sprzedam, tel.

287-91. 5955-G

MOTOCYKL WFM sprze-
dam, Szczecin, Gdynia

5/8 5/22, 16-19. 5960-G

WFM sprzedam. Tel.

425-16, dzwonić w godz.

7-10. 5964-G

CAMPING sprzedam.

Tel. 717-60. 5968-G

„SYRENKA” 103 sprze-
dam. Cena 35 000 zł.

Szczecin, ul. Pocłowa

2/9. 5974-G

„JAWA” 175 sprzedam.

Tel. 701-61 po 16. 5973-G

„STARA 25” po kapita-
lnym remoncie sprze-
dam, Szczecin, Santoc

ka 6/7. 5974-G

PIANINO m-ki „Fibi-
ger” sprzedam. Zgłosze-
nie na tel. 708-11 w godz.

17-18. 5976-G

WZMACNIACZ z kolum-
nami, mikrofon sprze-
dam. Armii Czerwonej

9/3. 5978-G

AGRAFIA fotograficzna

„Exakta” Varez II-A
sprzedam, tel. 722-65.

5980-G

SAMOCHÓD m-ki „Lub-
lin” po kapitalnym re-
moncie sprzedam. Szczeci-
n, ul. Unii Lubelskiej

26. 5981-G

SKUTER „Lambretta”

LD 125 sprzedam. Ul.

Rev. Październikowej

10/2. 5982-G

PANIENKA pracująca

poszukuje pokoju, chętnie
z osobnym wej-
ściem. Dzielnica obłot-
na. Oferty: Biuro Ogło-
szeń Szczecin pod 5950.

5983-G

3 POKOJE z kuchnią,
otwarte elektroniczne,
względnie pięć zamie-
nie na 2 pokoje z wy-
godami. Parter wyku-
cony. Szczecin 7, ul.
Światowida 66/8.

5984-G

2 POKOJE, 44 m kw., z
kuchnią, śpiądnice za-
mienia na 2 pokoje
mniejsze, nowe lub sta-
re. Dzielnica obłot-
na. Bogusława 15/6a.

5984-G

KULTURALNA pani po-
szukuje pokoju, tel.

285-88. 5987-G

2 POKOJE, kuchnia, c.o.,
obok kombinatu „Pol-
ce” zamienia na Po-
moje. 10.30. 2 pokoje
ojetna. Oferty: Biuro
og

